Nr. 226. w Niedzielę dnia 27. Września 1857.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr. na całe Prusy 2 tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ⅓ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Sztutgard, 24 Września. — Cesarz Aleksander przybędzie tu w czwartek, to jest jutro wieczorem, cesarz Napoleon w piątek rano. Tegoż dnia będzie wielki obiad u króla i wieczór u następcy tronu na zamku letnim w Cannstatt.

W sobotę zwiedzą dostojni goście hohenheimskie stadniny, a wieczór przebędą na zamku Wilhelm, którego ogrody będą iluminowane.

Minister spraw zagranicznych tegoż dnia wyprawi wieczór dla członków ciała dyplomatycznego.

Uroczystości zakończą się w sobotę wielkim obiadem u dworu i reprezentacyą galową. Obaj cesarzowie wyjadą w poniedziałek z powrotem.

Paryż, 24. Września. — Według dzisiejszego Monitora, przybył cesarz wczoraj do Luneville i dziś z rana o godzinie 9. daléj wyjechał do Strazburga.

— Dziś w południe odbył się pogrzeb Manina. Mnóstwo ludu odprowadziło zwłoki jego na cmentarz.

— Na giełdzie utrzymywano, że diskonto wkrótce zniżonem zostanie.

Paryż, 25. Września. — Dzisiejszy Monitor zamieszcza dekret, mocą którego rozporządzenia pod względem żywności przedłużają się aż do Września.

Cesarz przybył wczoraj do Strazburga i został powitany tam przez wielkiego księcia badeńskiego.

Berlin, 26. Wrrześnia. — Najj. Pan raczył udzielić order orła czerwonego 2. kl. z dębowem liściem: jenerał majorowi Knobloch, jen. majorowi bar. Schenk zu Schweinsberg; order orła czerwonego 3. kl. na pętlicy: majorowi Bose, podpułkownikowi von der Heydebrand und der Lasa, jen. lekarzowi 4. korpusu Dr. Leinwebrowi, pułk. Ploetz, pułk. Wernecke; order orła czerwonego 4. kl. kapit. Borries, maj. Enckewort, kap. Gilsa, maj Hippel, maj. Kamptz, lekarzowi Dr. Klatten, maj. Köchlin, rotm. Treskow, kap. Uterwedde, radzcy intend. Wahnschaffe.

Muskan, 23. Września. — Najj. król i królowa przybyli wczoraj po południu o godz. 4. na zamek tutejszy. Dziś udali się z książętami pruskimi i orszakiem do lasu należącego do Muskau i tam byli na obiedzie w zamku łowieckim. Najj. Państwo cieszą się dobrem zdrowiem.

Berlin, 25. Września. — Donoszą nam z Darmsztadu, iż cesarz rosyjski dziś przed południem o godz. 10. pociągiem nadzwyczajnym ztąd wyjechał do Sztutgardu. W tejże chwili przybyła do Darmsztadu królowa grecka, którą powitał cesarz Aleksander i stanęła w zamku wielkoksiążęcym.

— Gaz. wrocławska pisze w wstępnym artykule co następuje: chociażby policzano zuchwalstwo dzienników urzędowych francuskich, ilustrujących zjazd sztutgardzki, na karb prywatnéj fantazyi, — co trudno przypuścić, znającym karność prasy francuskiéj, — to jednak tak spokojnem okiem nie można się przypatrywać wybrykom francuskiéj pychy, bo dowodzą owe dzienniki przynajmniéj, iż polityka awanturnicza we Francyi znajduje jeszcze pewne sympatye.

Pociechą jest to zaiste, iż cesarz francuski daleko jest umiarkowańszym i daléj widzącym, aniżeli naród, nad którym swoje rozpościera panowanie. Doświadczenie atoli uczy nas, jak zręcznie umie korzystać z nadarzających się jemu pomyślnych sposobności, dla powiększenia zakresu swojéj władzy i swoich dynastycznych interesów.

Tymczasem Zeit przypisuje zjazdowi temu cesarzów mniejszéj wagi znaczenie, twierdząc, że tylko dotyczy wymiany przyjacielskich zaręczeń między obu monarchami w celu puszczenia w niepamięć owéj dysharmonii, która panowała między Rosyą i Francyą wskutek uznania warunkowego tylko dynastyi francuskiéj przez Rosyą.

Co się tyczy Prus i Niemiec, sądzi Zeit, że oba państwa ciągle usiłowały godzić Rosyą z Francyą, a więc nie mogą mieć oba państwa do nich urazy, skoro usiłowania te uwieńczone zostały dobrym skutkiem. Zeit kończąc swój artykuł tak mówi: Niemcy odzyskały znów swoję niepodległość a swoje siły w długoletnim pokoju dobrze rozwinęły. Niemcy mają wolę i siłę, do układania swoich spraw i odpierania wszelkich zagranicznych uroszczeń. Serce Europy jest silne, czemuż miałoby czuć niespokojność, kiedy wschód z zachodem podają sobie ręce?

— Onegdaj wieczorem o godz. 7éj pokazała się łuna wielka w zachodniéj stronie miasta. Pospieszono z sikawkami poznańskiemi drogą bitą berlinską i przekonano się, że się palą Krzyżowniki. Spaliły się na tamecznym folwarku wszystkie budynki gospodarskie z całym sprzętem i 7 krowami. Ocalono tylko dom mieszkalny, dom czeladny i owczarnią na boku położoną. Później pokazała się druga łuna na północ miasta. Dotąd niemogliśmy się dowiedzieć, gdzie gorzało. Do klęsk z powodu posuchy jeszcze jedna przybywa, częste pożary w prowincyi, przez co obywatele ziemscy wiele strat ponoszą.

— Szląska gazeta podaje sprawozdanie z administracyi górnoszląskiéj kolei żelaznéj za r. 1856, któréj przedłużeniem jest kolej żelazna z Wrocławia do Poznania, a że ostatnia dopiero otwartą jest od 29. Października, przeto na nią do końca roku zeszłego przypada dni 64. W przeciągu tak krótkim odbyło przejazd 256 osobowych pociągów mil 5619,20, towarowych pociągów 5377,75. Przewieziono 37,646 osób za opłatą 31,754 tal., towarów 478,982 cent., za 62,446 tal., 800 cent. pocztą przesłanych opłacilo 529 tal., a nadzwyczajne przesyłki przyniosły 981. Dochody więc razem uczyniły 95,393. Taki wypadek na początku rokuje najpiękniejszą przyszłość skoro zważymy, przez jakie kraje prowadzi ta arteria żelazna. W końcu roku posiadano na téj kolei 21 lokomotyw, park osobny z 53 wozów i 550 wozów towarowych. Co dzień przejeżdżali przecięciowo na téj kolei 594 osób.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 22. Września. — Książe Gorczakow, namiestnik Królestwa, powrócił do Warszawy z zagranicy.

— Rada administracyjna Królestwa Polskiego postanowiła: Feliks Gołowski vel Gołoński, postanowieniem rady administracyjnéj z d. 10. Lipca 1835 r. na konfiskatę majątku skazany, wraca do używania praw cywilnych od d. 21. Sierpnia 1856 r., jako daty udzielonego mu ułaskawienia. Majątek, jakiby od téj daty stał się jego własnością, nie ulega już konfiskacie, któréj skutki rozciągają się tylko do funduszów wykrytych lub wykryć się jeszcze mogących, jakie tenże Gołowski vel Gołoński przed datą wyrzeczenia konfiskaty posiadał lub też jakie na niego po tę datę jakimbądź prawem przypadają.

— Gasną jedna po drugiéj gwiazdy, które tak świetnie jaśniały na horyzoncie sztuki narodowéj; niezbyt jeszcze dawno Elsner, mistrz krajowéj, syty sławy, współczucia i miłości naszéj muzycznéj, wiek serdecznego żalu; gdy oto wczoraj równie zasłużony, pojmujący ważność swojego kapłaństwa, głośny nauką, znakomity talentem i zaparciem siebie w poświęceniu się dla sztuki, a w nagrodę tyloletniéj mozolnéj pracy i trosk światowych, otrzymał garstkę piasku i łzy! Swiętny, świetniejszy to pomnik, jak złocone marmury, jeżeli ręka, która rzuca ziemię, zadrży z boleści i żalu, jeżeli łzy popłyną prosto z serca! Mówimy tu o ś. p. Karolu Kurpińskim, mistrzu kapeli JCMci, byłym dyrektorze opery polskiéj, którego zwłoki w dniu wczorajszym na doczesny spoczynek złożone zostały. Karol Kurpiński urodził się dnia 6. Marca 1785 r., w W. Ks. Poznańskiem, pcie wschowskim, we wsi Włoszokowice, należącéj do dóbr księcia Franciszka Sułkowskiego. Ojciec śp. Karola, który w tychże dobrach posiadał folwark, był zarazem organistą przy parafialnym kościele. Widząc nadzwyczajne zdolności muzyczne w młodym Karolu, rozwijał je radą i doświadczeniem, a gdy tenże doszedł już stósownego wieku, skrzętny rodzic wystarał się dla niego o posadę organisty w mieście Sarnowie, blisko Rawicza. W r. 1810 Kurpiński przybył do Warszawy, gdzie przedstawiony przez Jana Szczurowskiego, sławnego wówczas basistę, Wojciechowi Bogusławskiemu, który z nadludzkiem wysileniem podtrzymywał godność i życie sceny polskiéj, a następnie powierzony opiece śp. Józefa Elsnera, przyjętym został do składu teatru na dyrektora opery. Pierwszą pracą, w któréj Kurpiński okazał potęgę swojego talentu, była opera Pałac Lucypera; następnie zajaśniały na scenie naszéj: »Królowa Jadwiga, Łaska imperatora, Szarlatan, Aleksander i Apelles, Mała szkoła ojców, Nowe Krakowiaki i Górale, Dziadek, Hero i Leander, Jan Kochanowski, Czaromysł i Zamek na Czorsztynie«. Zadowoleni rodacy taką twórczością, chcąc dać dowód swego uwielbienia i wdzięczności, wybili medal z jego wizerunkiem, który mu w dniu 11. Maja r. 1819, wręczyli ze stósownem pismem. Tegoż samego roku, w dniu 23. Listopada, z woli Najj. Pana mianowany został mistrzem kapeli dworu Królestwa Polskiego. W roku 1820 Kurpiński przedstawił na scenie nowe swoje utwory, jako to: »Kalmona i Leśnicy w puszczy kozienickiéj«. Ostatniem jego jest dziełem była dwuaktowa opera »Cecylia Piaseczyńska«, poraz pierwszy przedstawiona d. 31. Maja 1829 r., w czasie koronacyi i w obec Najj. Państwa. Monarcha, w dowód swojego zadowolenia, udarować raczył kompozytora drogocennym brylantowym pierścieniem. W roku 1823, uwielbiany w kraju Kurpiński, ozdobiony został przez Aleksandra I. cesarza i króla, orderem św. Stanisława 4. klasy. Mikołaj I., obdarzyć go raczył brylantowym pierścieniem; a ks. Karol pruski, przesłał mu kosztowną tabakierkę, za ofiarowane sobie wyjątki z opery »Krakowiacy i Górale«. Oprócz wspomnionych oper, Kurpiński napisał muzyki do wielu melodram i baletów, których szczupłość naszych kolumn, umieścić nie dozwala. Owoż ów mąż tak potężny ta-

lentem, tak pożyteczny niezłomną pracą, ów filar naszéj opery, zgasł z pomiędzy nas, zostawiając po sobie niezatartą pamięć swoich cudnych utworów, i przymiotów duszy. O godzinie 4. przed kościołem ś. Karola Boromeusza, członkowie orkiestry teatrów, wykonali marsz pogrzebowy Józefa Stefaniego, a w pochodzie na smętarz, marsze J. Dobrzyńskiego i śp. T. Nideckiego. Tłum artystów naszych teatrów, kompozytorów muzycznych, licznych przyjaciół i znajomych, towarzyszył temu smutnemu orszakowi na miejsce doczesnego spoczynku, gdzie po wykonaniu Salve Regina (Nideckiego), powierzono zwłoki mistrza téj saméj ziemi, na któréj chlubę tyle lat uczciwie a serdecznie pracował! Spokój Ci zacny Karolu! K. w.

Francya.

Paryż, 22. Września. — Cesarz, jak mówią, nie wstąpi do żadnego dworu niemieckiego, aby się nie zdawało, że jeden dwór wynosi nad drugi, ale wprost przez Strasburg uda się do Sztutgardu. Miasto Metz, które liczy na przybycie cesarza, przeznaczyło 30,000 fr. na koszta przyjęcia go. Poseł rosyjski hr. Kisselew udaje się także do Sztuttgardu.

— Na radzie ministrów odbytéj w ostatnią sobotę w obozie pod Chalons postanowiono, żeby w ciągu trzech następnych lat, nie zezwalano towarzystwom wystawiać nowych obligów.

— Dziś rano o 4éj godzinie umarł p. Manin. Był on prezydentem rzeczypospolitéj weneckiéj i bronił w r. 1849 tego miasta przez długi czas przeciw Austryakom. Manin był między powszechnie szanowanym. Włochy tracą w nim jednego z najdzielniejszych obrońców.

— Dziś rozpoczął się przed sądem przysięgłych proces przeciw złodziejom towarzystwa kolei północnéj. Carpentier ma postawę zawadyacką, jest blady i nie ma ostro wybitéj fizyonomii, twarz jego ma bardziéj wyraz łagodny. Grellet ma twarz wydatną i ciemną, Parat takąż samą. Guerin ma wejrzenie powszechne i zwyczajne. Massa ludzi zebrała się na sali posiedzeń, między któremi spostrzeżono także p. Rotszylda.

Anglia.

Londyn, 22 Września. — Pod dniem 3. Sierpnia podała pewna część mieszkańców Kalkuty petycyą do parlamentu angielskiego, w któréj proszą, aby rząd Indyj uczynić niezawisłym od kompanii wschodnioindyjskiéj i zaprowadzić bezpośrednie rządy królowéj Pani z otwartą prawodawczą izbą doradczą. Przytaczamy z petycyi téj ważniejsze miejsca. »Podpisani, czytamy w petycyi, patrzą z wzrastającą codzień obawą i strachem na położenie i przyszłość Indyj angielskich. Nie rozpaczają oni wcale, że zbrojne siły królowéj Pani zdobędą na nowo kraj ten. Nie można atoli zaprzeczyć, że z wyjątkiem 3 do 4 utwierdzonych miejsc, prowincye północnozachodnie, jako i nowo zdobyte królestwo Audh stracone są. Prócz tego zagrożone są Tichut, Behor, i Chata Nagpor. W całych Indyach nie masz już wiary w urok sił angielskich, a gdzie Azyata nie boi się przewagi fizycznéj, tam nie szanuje także wpływu moralnego. Na przestrzeniach tysiączno milowych, po których przed trzema miesiącami nieuzbrojeni Anglicy bezpiecznie podróżowali, tęsknią dziś niewiasty angielskie dla siebie i swych dzieci za prędką śmiercią, jako za dobrodziejstwem. Po drogach wszędzie leżą znieważone i oszpecone trupy naszych niewiast i ich dzieci, jako i ciała niecnie pomordowanych żołnierzy angielskich i mężów nieuzbrojonych. Rząd kompanii wschodnioindyjskiéj, któréj pieczy poruczone są interesa wielkiéj Brytanii na wschodzie, dzierży w moc konstytucyi swojéj władzę absolutną i ma większość w prawodawczéj izbie doradczéj, któréj członkami są tylko urzędnicy. Do niéj saméj należy mianowanie wszystkich urzędników, z wyjątkiem jeneralnego gubernatora, naczelnego dowódzcy i sędziów sądu wyższego. Przeciw téj izbie nie można było skutecznie wystąpić ani z prywatnemi ani prawami korporacyjnemi, i równie nie może być mowy o reprezentowaniu opinii publicznéj. W kraju przez rokoszan zniszczonym jest mnóstwo urzędników cywilnych, sędziów, osób magistrackich, poborców, policystów około 10,000, jako i 2000 oficerów, tak europejczyków, jako i krajowców, a jednak, jeżeli rządowi wierzyć się godzi, między tą masą nie znajdował się ani jeden człowiek, któryby zwierzchność zawiadomił o istnieniu spisku, krzewiącego się po kraju, cztery razy większego od wysp angielskich, do którego to spisku przeszło 100,000 żołnierzy należało. Rokosz wybuchł, i znalazł rząd całkiem nieprzysposobiony. Nie było ani intendantury należytéj, ani dróg przyzwoitych, za pomocą których możnaby wcześnie otrzymać wiadomości, nie było ani mężów, z małemi świetnemi wyjątkami, którzyby byli zdatni w daném położeniu. Na początku wybuchu w Delhi, w największym arsenale broni w północnozachodnich Indyach, w Cawnpur, najważniejszym składzie wojskowym i w arsenale Allahabad, kluczu niższych prowincyi; nie znajdował się ani jeden żołnierz europejski, któryby miejsc tych zdołał bronić. Pierwsze dwa z tych miejsc dostały się w ręce rokoszan. Dnia 25. Maja, gdy pewna liczba pułków w otwartym znajdowała się rokoszu, gdy wiele koszar zrabowano, i różne ważne stacye wpadły w ręce powstańców, zawiadomił sekretarz spraw wewn., w odpowiedzi na adres lojalności, którego podający okazali się gotowymi do wsparć pieniężnych i osobistych posług, w takiéj chwili mówię, zawiadomił sekretar- mieszkańców Kalkuty, »że tamę położono zawichrzeniu spowodowanemu przez przemijający i bezzasadni strach, i że jest powód do przypuszczenia, że w kilku dniach przywrócony będzie w całéj prezydenturze spokój i zaufanie.« Od owéj godziny aż do obecnéj chwili niedoznała polityka rządowa najmniejszéj zmiany. W obliczu najdziwniejszych wypadków i na przekór najdobitniejszym napomnieniom obstają władze uporczywie przytém, aby taić niebezpieczeństwo, któremu nieprzysposobione zagrożonemi zostały. — W Czerwcu wydał rząd prawo niszczące wolność prasy i kładące pod nogi władzy wykonawczéj każdą gazetę w Indyach. Podpisani nie myślą wchodzić w rozbiór postępowania rządu, nieusprawiedliwionego wcale okolicznościami, sprzecznego z uczuciem angielskiem i sprzeciwiającego się zasadom konstytucyi angielskiéj. Postanowienie to wydano wtenczas, gdy rząd jednomyślnie wspierany był przez angielską część prasy w Indyach. Podpisani zwracają prośby swoje uniżone do parlamentu, aby raczył stósowne przedsięwziąć środki, celem odjęcia kompanii wschodnio-indyjskiéj rządów nad tym krajem, a na to miejsce postanowienia bezpośredniego rządu królowéj pani, z izbą doradczo-prawodawczą zastósowaną do potrzeb kraju zgadzającą się z supremacyą państwa, niemniéj aby zalecał ustowne rady, w którychby zasiadywali prawnicy z powołania i w którychby język angielski był językiem sądowym.

Azya.

Z Kalkuty pod dniem 9. Sierpnia donoszą: Wiadomości wczoraj tu nadeszłe są pomyślne. Jenerał Hawelock otrzymał wsparcie, lubo nie wielkie. Lord Elgin przybył z 700 żołnierzami i artylerya. Każdéj chwili oczekują także 300 ludzi, a większych posiłków 22. Sierpnia. Fregata »Shanon, która te posiłki przywiozła, należy do ciężko uzbrojonych.

— Nordowi pisze z Paryża pod 19. Września: Dowiaduję się, że poselstwo angielskie otrzymało wiadomości jeszcze bardziéj niepokojące. Insurgenci byli na drodze ku Kalkucie i byli w czasie ostatnich depesz jeszcze tylko o 50 godzin od miasta tego oddaleni. Konsulowie zajęci byli przysposobieniem okrętów na obronę europejskiéj ludności.

— Kuryer francuski podaje stratę armii angielsko-wskodnio-indyjskich w osadach jak następuje: 5 jenerałów, 3 pułkowników, 19 podpułkowników, 12 majorów, 42 poruczników, 72 podporuczników, 14 chirurgów, 3 weterynarzy i kilku księży wojskowych.

Kronika miejscowa.

Poznań, 26. Września. — Według sprawozdania biura statystycznego podane są ceny czterech głównych zbóż i ziemniaków po głównych targach monarchii pruskiéj w miesiącu Sierpniu r. b. w przecięciowych obliczeniach na szefle i srebr. grosze, jak nast.: w miastach głównych prowincyi poznańskiéj: 1) Poznań: pszenica $72\frac{8}{12}$, żyto 48, jęczmień $47\frac{5}{12}$, owies $31\frac{2}{12}$, ziemniaki 17; — 2) Bydgoszcz: pszenica $84\frac{3}{12}$, żyto $50\frac{1}{12}$, jęczmień 39, owies $35\frac{8}{12}$, ziemniaki $22\frac{11}{12}$; — 3) Krotoszyn: pszenica $80\frac{4}{12}$, żyto $44\frac{3}{12}$, jęczmień $41\frac{6}{12}$, owies 31, ziemniaki 15; — 4) Wschowa: pszenica $69\frac{11}{12}$, żyto $45\frac{10}{12}$, jęczmień $42\frac{8}{12}$, owies $31\frac{10}{12}$, ziemniaki $11\frac{9}{12}$; — 5) Gniezno: pszenica $94\frac{11}{12}$, żyto $54\frac{9}{12}$, jęczmień $44\frac{3}{12}$, owies $35\frac{10}{12}$, ziemniaki $22\frac{4}{12}$; — 6) Rawicz: pszenica $82\frac{2}{12}$, żyto $44\frac{11}{12}$, jęczmień $43\frac{6}{12}$, owies $27\frac{4}{12}$, ziemniaki $14\frac{1}{12}$; — 7) Leszno: pszenica $72\frac{11}{12}$, żyto $47\frac{5}{12}$, jęczmień $44\frac{2}{12}$, owies 29, ziemniaki 17; — 8) Kempno: pszenica $74\frac{6}{12}$, żyto 44, jęczmień $42\frac{6}{12}$, owies $30\frac{3}{12}$, ziemniaki 17. — Ceny zaś przecięciowe po głównych targach monarchii pruskiéj były następujące: w 13stu pruskich miastach na szefle i srebrne grosze obliczone: pszenica 89, żyto $53\frac{1}{12}$, jęczmień $48\frac{3}{12}$, owies $33\frac{2}{12}$, ziemniaki $26\frac{8}{12}$; w 8 poznańskich miastach: pszenica $78\frac{11}{12}$, żyto $47\frac{5}{12}$, jęczmień $43\frac{1}{12}$, owies $31\frac{6}{12}$, ziemniaki $17\frac{9}{12}$; w 5 brandeburskich miastach: pszenica $85\frac{5}{12}$, żyto $55\frac{6}{12}$, jęczmień $51\frac{9}{12}$, owies $39\frac{10}{12}$, ziemniaki $27\frac{8}{12}$; w 5 pomorskich miastach: pszenica $88\frac{4}{12}$, żyto $59\frac{1}{12}$, jęczmień $50\frac{3}{12}$, owies $39\frac{4}{12}$, ziemniaki 24; w 12 szląskich miastach: pszenica $79\frac{5}{12}$, żyto $48\frac{1}{12}$, jęczmień $43\frac{5}{12}$, owies $31\frac{5}{12}$, ziemniaki $16\frac{10}{12}$; w 8 saskich miastach: pszenica $88\frac{4}{12}$, żyto 64, jęczmień $55\frac{2}{12}$, owies $42\frac{2}{12}$, ziemniaki $26\frac{1}{12}$; w 4 westfalskich miastach: pszenica $89\frac{2}{12}$, żyto $64\frac{1}{12}$, jęczmień $56\frac{5}{12}$, owies $42\frac{3}{12}$, ziemniaki $28\frac{7}{12}$; w 15 reńskich miastach: pszenica $95\frac{7}{12}$, żyto $70\frac{2}{12}$, jęczmień $61\frac{3}{12}$, owies $43\frac{7}{12}$, ziemniaki $31\frac{10}{12}$.

— Na dniu 24go i 25go m. b. odbyła się uroczystość zakończenia roku szkólnego w tutejszem gimnazyum katolickiem śtéj Maryi Magdaleny. Dnia 24. z rana i po obiedzie, egzaminowano wszystkie klasy z różnych przedmiotów a po egzaminie każdéj klasy występowali uczniowie z deklamacyami w językach niemieckim, polskim i francuskim. Popisem tym kierowal w klasach niższych i średnich p. inspektor Rymarkiewicz a w klasach wyższych pan radzca i dyrektor Brettner. Publiczność niewielki okazała udział w tak ważnym dla dzieci swych akcie. Lecz duchowieństwo a mianowicie wyższe stopnie naszéj hierarchii, zaszczytny w téj mierze stanowiąc wyjątek, licznie i świetnie na sali popisu się zgromadziło i z największą uwagą przysłuchiwało się odpowiedziom uczniów, mianowicie klas wyższych. Wypadek popisu całego, o ile z przytomnych słuchaczy sądzić było można, był zadowalniającym. Dnia następnego odbył się obrzęd samego zakończenia przy nieco liczniejszém niż dnia poprzedniego zgromadzeniu publiczności. Po odśpiewaniu stosownéj pieśni nastąpiły mowy abiturientów: łacińska, niemiecka i polska, z wielkiem zadowoleniem słuchaczy oddane. Poczem p. inspektor odczytał nazwiska uczni klass wyższych którzy otrzymali promocye, z przemilczeniem atoli publicznego napomnienia i uwag do niektórych promocyi przywiązanych, tudzież nazwiska otrzymujących publiczne nagrody; następnie p. radzca i dyrektor Brettner zdając sprawę z nagłówniejszych wypadków roku upłynionego, tudzież uroczyście żegnając w języku polskim odchodzących z zakładu uczniów 15tu, świadectwa dojrzałości onym doręczył. W mowie szan. dyrektora uderzyła nas jedna myśl piękna, którą także na końcu programatu tegorocznego umieszczoną widzimy, jest to myśl założenia »Biblioteki« z dziel przez *byłych uczniów z gimnazyum ad St. Mar. Magd.* wydawanych: bądź to rozpraw, bądź dyssertacyi doktorskich, bądź innych dzieł na jakimkolwiek bądź polu naukowem publikowanych. Jest to myśl godna jak najpomyślniejszego urzeczywistnienia, gdyż jest piękna i szlachetna a pożądaną nawet być musi dla tych, którzy zawsze z przyjemnością zwracają myśl swoję ku temu zakładowi, z którego wynieśli podstawę do wyższego swego ukształcenia. Jak kości swoje najmiléj każdemu złożyć w ziemi swéj rodzinnéj, tak podobno miło musi być każdemu pisarzowi, zwłoki ducha swego, czyli pamiątkę swych myśli, złożyć na łonie tego zakładu, w którym pomysły jego rodzić i rozwijać się poczęły. — Również z przyjemnością z mowy téj dowiedzieliśmy się, iż czcigodny ks. dziekan Kamieński, oprócz swego daru w imieniu osoby niechcącéj być nazwaną, powtórnie złożył kapitał 100 tal., z którego prowizye obracane być mają corocznie na rozdzielanie nagród pomiędzy celujących uczni. Z programatu wreszcie tegorocznego, na którego czele znajduje się piękne tłomaczenie tragedyi Eschylosa *Choëfory* przez prof. Zygmunta Węclewskiego wykonane wraz z rozprawą łacińską o tragedyach greckich na język polski przekładanych, dowiadujemy się, iż zakład ten liczył w półroczu latowem 501 uczni, pomiędzy którymi katolików było 478, ewangelików 22, a israelita 1. Odchodzących z zaświadczeniem dojrzałości było w tym roku 15tu, z których 5 poświęca się teologii, 2 filologii, 2 naukom przyrodzonym, 3 sztuce lekarskiéj i 3 budownictwu. — Nowy rok szkolny, po przyjęciu nowych uczniów, otworzy się z dniem 7go Października o godz. 9éj przez solenne nabożeństwo w tutejszym kościele farnym.

Z Kościańskiego. — Dnia 14. b. m. miła sercu naszemu odbyła się uroczystość w Wyskoci, powiecie kościańskim. Znany powszechnie kapłan

według serca bożego, ks. dziekan Jankowski, były proboszcz w Rombiniu, odbył swą instalacyą jako proboszcz w Wyskoci. Troskliwy pasterz o dobro swoich i dekanalnych owieczek uprosił na ten dzień najprzewielebniejszego biskupa ks. Stefanowicza, by przybył zlać w Sakramencie Bierzmowania dary Ducha ś. na wierne kościoła dziatki, to też tłumnie zgromadził się uradowany lud nasz, by się umocnić w świętéj wierze, a zarazem powitać dostojnego pasterza. Już wieczorem dnia 13. przybył najprzewielebniejszy ks. biskup, a lud i sąsiedni obywatele wspólnie z kapłanami wyszli poza wieś na tak radosne spotkanie. Ks. dziekan Jankowski serdecznie powitał ks. biskupa, poczem uroczystym pochodem ruszyli wierni do kościoła, gdzie najprzew. ks. biskup prawdziwie z apostolskiem namaszczeniem przemówił do zgromadzonych. Na nieszporach tegoż dnia jeszcze ks. Gimzicki, kom. z Błociszewa, miał naukę przygotowawczą o Bierzmowaniu. Na drugi dzień już ze świtem zaczęły się ze wszech stron ściągać liczne ludu naszego gromady. Wszyscy kapłani z dekanatu, a nadto kilku z sąsiednich dekanatów zgromadzili się do Wyskoci, by Sakramentem Pokuty ś. gotować wiernych na przyjęcie Ducha ś. Ks. Ostrowicz, mansyonarz z Kościana, miał po wotywie dogmatyczne kazanie o Bierzmowaniu, celem przygotowania wiernych do godnego przyjęcia tak wielkiego Sakramentu. Po kazaniu odbyła się instalacya księdza dziekana Jankowskiego. Ks. Lewandowski, proboszcz z Kościana, jako delegowany komisarz arcybiskupi wprowadził w urząd pasterski ks. Jankowskiego, zwięzłą przemową przedstawiając Go owieczkom i wszystkim zgromadzonym. Ks. dziekan Jankowski stósownie przemówił do téj uroczystości z serdecznem przymówieniem się do swoich owieczek o miłość, jako jedyną pociechę i ochłodę wśród skwarnych częstokroć dni pożycia parafialnego. Na sumie ks. Wojciechowski, regens seminaryum arcybiskupiego w Poznaniu, miał kazanie o wspólnych obowiązkach pasterza dla owieczek, i owieczek dla pasterza.

W dniu tym uroczystym ks. biskup trzy razy bierzmował. Przeszło 1000 wiernych przyjęło ten ś. Sakrament. Dzięki Ci, najprzewielebniejszy biskupie, żeś nas raczył odwiedzić, i to jeszcze z tak drogiemi Ducha ś. darami! Dzięki Ci, księże dziekanie, troskliwy pasterzu, żeś Twem staraniem naszym duszom tak wielką raczył sprawić uroczystość!

— z.

Wiadomości literackie.

Poznań, 26. Września. — »Przyrody i przemysłu« rok IIgi wyszedł Nr. 39 i zawiera: O kometach (dokończenie) przez Dr. Urbańskiego. — Część praktyczna. Przemysł. — Narzędzia i machiny rólnicze uznane za najpraktyczniejsze, (ciąg dalszy) przez H. Cegielskiego. — Korespondencya z Waszyngtonu w Stanach Zjednoczonych (dokończenie.)

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 26. Września 1857.

Zyto (węcpel po 25 szefli) mało ruchu, ceny niezmienione, na Październik Listopad $37\frac{1}{6}$ list., $\frac{1}{12}$ pien.

Okowita (beczka po 9600 $\frac{0}{0}$ Trallesa) bardzo mały odbyt, ceny niższe, na miejscu (bez beczki) $24-\frac{2}{3}$ (z beczką) na bieżący miesiąc $24\frac{2}{3}$ list., $\frac{1}{2}$ pien.

Przybyli do Poznania 26. Września.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Schlütter z Berlina, Materne z Chwałkowa, Jouanna z Lussowa, Jänecke z Frankfurtu n. Menem i Bock z Gdańska.

HOTEL DU NORD: Baranowski z Rożnowa, Rychłowska z Węgorzewaa, Hinze z Radzimia, Rudnicki z Zimnowody, Stainl z Wiednia, Cohn z Stolpy i Karfunkel z Berlina.

POD CZARNYM ORŁEM: Długołęcki i Alkiewicz z Czerniejewa, Zielonacka z Chwalibogowa i Włoszkiewicz z Berlina.

HOTEL PARYZKI: Kegel i Golcz z Trzemeszna, Hartmann z Kobylina, Suchorzewski z Węgierska, Ciesielski z Bielaw.

HOTEL WIEDENSKI: Brunow z Szczecina.

POD WIELKIM DĘBEM: Łuszczyński z Krzywéjgórki.

POD TRZEMA LILIAMI: Perdlewicz z Kipina, Perdłowicz z Eichenau, Haufe z Tarnowa.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Banachiewicz z Warszawy, Piekary 13 B.

Księgarnia **N. Kamieńskiego i Spółki** w Poznaniu odebrała:

	Tal.	Sgr.
Bartoszewicz, Znakomici mężowie polscy w 18tym wieku. 3 tomy	6	20
Orzelski, Bezkrólewia, ksiąg ośmioro czyli dzieje Polski od zgonu Zygmunta Augusta r. 1572 aż do 1576. 3 tomy	6	20
Hejdensztein, dzieje Polski od śmierci Zygmunta Augusta do roku 1594. 2 tomy	4	15
Łubieńskiego pisma pośmiertne; zawierają: Droga do Szwecyi 1593. Rozruchy domowe od r. 1606 do 1608	2	$7\frac{1}{2}$
Rzewuski, hr., Pisma. 6 tomów.	11	5
Alzog, Historya powszechna kościoła. 3 t.	6	20
Pol W., Senatorska zgoda. Opr.	1	20
— Sejmik jenerał województwa ruskiego odprawiony 1766 w sądowéj Wiśni . .	1	20
— Przygody Benedykta Winnickiego . . .	1	5
Plejada polska. Wydanie prześliczne i ozdobione drzeworytami	8	15
Mętlewicz, Kazania na wszystkie w roku niedziele i święta. 4 tomy	4	15

OBWIESZCZENIE.

Woźnicy Janowi Krajewitz z Siercza w powiecie Międzyrzeckim spalił się tamże według podania jego wdniu 29. Lipca r. b. $4\frac{0}{0}$ list zastawny Nr. 36/4954. Łubowo powiatu Gieźnieńskiego na 50 Tal.

z kuponami od Śgo Jana 1857. i tenże ma być na wniosek jego umorzonym.

Zawiadomiając o tém publiczność stósownie do przepisu powszechnéj ordynacyi sądowéj §. 125. Tyt. 51. części I. wzywamy zarazem dzierzycieli rzeczonego listu zastawnego, iżby się do nas zgłosili i prawa swe wykazali. Gdyby zgłoszenie się to w czasie prawem przepisanym to jest do 18. Sierpnia 1860 nie nastąpiło, wówczas dzierzyciele spodziewać się mogą, iż dalsze postępowanie względem umorzenia powyższego listu zastawnego rozpoczętém zostanie.

Poznań, dnia 18. Września 1857.

Jeneralna Dyrekcya Ziemstwa.

OBWIESZCZENIE.

Dostawa drzewa opałowego na półrocze zimowe 1857/58. dla podpisanego Konsystorza Jeneralnego Arcybiskupiego i dla tutejszego Seminarium duchownego, wynosząca 126 sążni dębiny, wypuszczoną być ma w drodze submissyi, do któréj wyznaczyliśmy termin na dzień 2. Października r. b.

Wzywamy zatém chęć podjęcia się dostawy mających, aby nam swe offerty do dnia terminu w listach zapieczętowanych podali. Warunki w Registraturze naszéj mogą być przejrzane.

Poznań, dnia 24. Września 1857.

Konsystorz Jeneralny Arcybiskupi.

Młody człowiek wyznania kat. złożywszy teraz na jedném z niemieckich Gimnazyów examen dojrzałości, szuka posady jako guwerner w familii polskiéj. Łaskawe offerty przyjmują się pod adress. ***A. Bartsch w Lissen*** pod Wschową.

OBWIESZCZENIE.

Dostawa artykułów żywności dla wszystkich zakładów miejskich na rok 1858 poruczoną zostanie w drodze submissyi.

Piśmienne podania, zapieczętowane, i na kopercie jako takie należycie oznaczone, przyjmowane będą w naszéj Registraturze i to:

1) względem chleba i bułek aż do dnia 16. Października r. b. przed południem do godziny 12téj,
2) względem mięsa wołowego, skopowego, cielęcego, wieprzowego i sloniny do dnia 17. Października r. b. przed południem do godziny 12téj,
3) względem masła do dnia 19. Października r. b. przed południem do godziny 12téj,
4) względem kaszy perłowéj, średniéj, jęczmiennéj, owsianéj, tatarczanéj drobnéj kaszy do dnia 20. Października r. b. przed południem do godziny 12téj,
5) względem kartofli, grochu, bobu, cebuli, kwaśnéj kapusty do dnia 21. Października r. b. przed południem do godziny 12téj,
6) względem mąki pszenicznéj i żytniéj do dnia 22. Października r. b. przed południem do godziny 12téj,
7) względem ryżu, imbieru, pieprzu, angielskich korzeni, bobkowych liści, do dnia 23. Października r. b. przed południem do godziny 12téj.

Każdy interessent złoży przy podaniach na dotawę:

ad 1.	kaucyą	w ilości	100	Tal.
ad 2.	»	» »	150	»
ad 3.	»	» »	30	»
ad 4.	»	» »	100	»
ad 5.	»	» »	50	»
ad 6.	»	» »	100	»
ad 7.	»	» »	25	»

w gotówce do kassy kamlaryjnéj.

Podania, nie osobno na każde dostawić się mające artykuły oddane, uwzględnione nie będą.

Inne warunki submissyjne są w naszéj Registraturze do przejrzenia.

Poznań, dnia 15. Września 1857.

Magistrat.

Aukcya szkła i porcelany.

We wtorek dnia 29. Września r. b. przed południem i po południu sprzedawać będę w kramie pod Nrem 13. Szerokiéj ulicy, ponieważ takowy wypróżnionym być musi,

a tout prix

resztę pozostałych zapasów składu szkła i porcelany,

jako też ***wszystkie urządzenia kramu, rozmaite meble i lustra w ramach barokowych,*** a to przez publiczną licytacyą najwięcéj dającemu za gotówkę.

Lipschitz, Król. Komissarz aukcyjny.

Instytut Ortopedyczny w Wrocławiu

ulica Klasztorna (Klosterstrasse) Nr. 54.

Instytut tutejszy Ortopedyczny, przechodzi od dnia 1. Października w posiadanie Dra. Med. Klopscha. Najważniejszym celem Zakładu tego pozostaje i nadal ten sam, który mu postawił założyciel jego, ś. p. Radzca medycyny Professor Dr. Remer, to jest: **Leczenie skrzywień tak kości pacierzowéj, jako i członków.**

Bezpośrednia piecza lekarska pozostawać będzie w rękach niżéj podpisanego Dyrektora, **(mieszkającego w Zakładzie samym, który z całą starannością i gorliwością opiekować się będzie powierzonymi sobie chorymi,) i Dyrektora kliniki chirurgicznéj uniwersytetu, Professora Dra. Middeldorpf.**

Położenie Instytutu, połączenie jego z rozległym ogrodem, ciepłemi i rzecznemi łazienkami, zawierają w sobie wszelkie warunki ważne przy leczeniu skrzywień kości.

Obok jak najstaranniejszéj pieczy około ciała będziemy dokładali jak największych starań około moralnego i duchowego wykształcenia naszych alumnów; religijne potrzeby każdego wyznania będą szanowane i zaspakajane.

W Instytucie mówią także po francusku i po polsku. Przyjęci na ten cel guwerner i nauczycielka, egzaminowani i potwierdzeni od rządu, prowadzą wychowanie i dozór elewów; fortepian znajdujący się w Zakładzie, dobór stósownych pism i rozrywek, dadzą sposobność przepędzania mile chwil wolnych.

Zameldowania chorych przyjmujemy piśmiennie lub osobiście w Instytucie, ulica Klasztorna Nr. 54., i udzielamy tamże bezpłatnie prospektów i warunków przyjmowania. ***Dr. Klopsch,***

Lekarz i Ass. przy Król. Prusk, Fizyologicznym Instytucie uniwersytetu.

ZEUSCHNERA pracownia fotografowania i malowania portretów przy Wilhelmowskiéj ulicy Nr. 25. obok Hotelu Bawarskiego, jest otwarta codziennie od godziny 9. do 4.

Korzystny

Abonament na nóty muzyczne

z premią muzykalną za całą summę abonowaną w wielkim

Zakładzie pożyczalni muzykaliów

Ed. Bote i G. Bock

Król. nadwornéj księgarni muzykaliów

Skład utworów muzycznych utrzymuje się ciągle w komplecie. Wszelkie nowości są tak do nabycia, jako też do wypożyczenia.

Poznań, Wilhelmowska ulica 21.

Niniejszém mam zaszczyt uprzejmie donieść, iż w **Berlinie** założyłem

Kommissyjne bióro rolnicze

pod firmą

JÓZEF GÖTSCHEL,

Brüderstrasse 35.

Uwaga moja będzie szczególnéj zwróconą do podjęcia i wykonania pośrednictwa przy kupnie i sprzedaży posiadłości wszelkiego rodzaju, rolniczych produktów i fabrykatów, machin, mierzwy, nasion, itd. itd.

Praktycznie nabyta znajomość przez długi przeciąg czasu w prowadzeniu interessów, odpowiedni majątek i rzetelność moja, są rękojmią do powodzenia się mego przedsięwzięcia, któremu się z największą gorliwością poświęcę. Spodziewam się, iż każde polecenie wykonam z zadowolnieniem moich panów Komittentów, i upraszam o zaszczycenie mię swém zaufaniem przy zdarzonéj sposobności, zapewniając zachowanie najściślejszéj dyskrecyi.

Wielki skład Leodyjskiéj strzelby

u **J. J. Löhnisa Syna w Kolonii**

Sewerynstr. Nr. 158.

poleca znów z pierwszych Leodyjskich fabryk, odznaczonych na wystawie przemysłowéj w Paryżu medalami, wielki wybór dubeltówek od $6\frac{2}{3}$ do 100 Tal., pojedyńcze flinty od $3\frac{2}{3}$ do 20 Tal., stucerowe flinty od 14 do 30 Tal., stucery od 8 do 25 Tal., pistolety i tercerole od $1\frac{1}{6}$ do 40 Tal. za parę, rewolwery po 22 Tal., jako też

Pistolety à glissière

z 18 wystrzałami po 24 do 100 Tal., do tychże naboje z kulami 1 Tal. Wszystko najnowsze modele z Paryskiéj wystawy. Ręczy się za nieskazitelną robotę. Listy i pieniądze winny być nadesłane franco, spisy zaś cen chętnie nadesłane będą.

Skład ubiorów męzkich

przy Nowéj ulicy Nr. 4.

Z powodu przybycia renomowanego Prowizora z Warszawy i zajmowania się przykrawaniem i prowadzeniem handlu, jestem w stanie przyjmować wszelkie zamówienia w tym samym rozmiarze jak za życia mego męża, polecając zarazem najnowsze gatunki towarów francuskich jesiennych i zimowych, po umiarkowanych cenach.

A. Dolińska z domu ***Powelska.***

PORTLAND CEMENT

angielski i szczeciński

u ***A. Krzyżanowskiego*** w Poznaniu, ulica Szyferska Nr. 13.

POMMADE des CHATELAINES

ou l'Hygiène du moyen âge.

Cette pommade est composée de plantes hygièniques, à base tonique. — Découvertes dans un manuscrit par **CHALMIN**, ce remède infaillible était employé par nos belles Châtelaines du moyen âge pour conserver jusqu,à l'âge le plus avancé leurs cheveux d'une beauté remarquable. — Ce produit active avec vigueur le crue des cheveux, leur donne du brillant, de la souplesse, et les empêche de blanchir en s'en servant journellement.

Composée par **CHALMIN**, parfumeur-chimiste, *à Rouen, r. de l'Hôpital*, 40.

Dépôt à Posen au Magasin de Paris de **Montigny Desfossé** Wilhelmsstrasse 24.

Tekturę smołowcowaną bezpieczną od ognia z fabryki Panów **Alberta Damke & Comp.** w Berlinie i Moabicie, **doswiadczoną** w skutek rozporządzenia Król. Ministeryum wydziału rękodzieł, rzemiosł itd. a następnie poleconą, ma w zapasie i sprzedaje **po cenach fabrycznych**

Rudolf Rabsilber,

Spedytor w Poznaniu.

Tekturę smołowcowaną do ***pokrycia dachów*** z fabryki Alberta Damke & Comp., w komisie w Poznaniu u Pana ***Rudolfa Rabsilber,*** doświadczywszy pod względem dobroci i trwałości w zimnie, cieple i mokrości uznałem jako doskonałą, i dla tego użytą też została do pokrycia większéj części zabudowań tutajszéj Poznańskiéj fabryki guano.

Poznań, dnia 15. Marca 1856.

A. Lipowitz, chemik.

Odwołując się na powyższe obwieszczenia dodaję, że podejmuję się także kompletnego pokrywania dachów tekturowych i oznajmiam, iż tutejszy blacharz Pan Kelber pokrywa dachy wzwyż wymienione.

Rudolf Rabsilber,

Ogniotrwałe cegły z szamotu

do zakładania ognisk, poleca handel materyałów budowlanych,

A. Krzyżanowski w Poznaniu, ulica Szyferska Nr. 13.

Zielonogórskie winogrona

w tym roku szczególnéj dojrzałe i dobre, dostarczam w najlepszym wyborze i pewném opakowaniu, także do kuracyi, funt *brutto* $2\frac{1}{2}$ Sgr. — Beczułki bezpłatnie. — Uprasza się o nadesłanie pieniędzy franco i dokładne oznaczenie adressu. — Informacya **Dra. Schirmera** względem kuracyi przyłącza się.

Zielonogóra, 20. Września 1857.

Fryderyk Meusel.

WINOGRONA!

w doskonałym gatunku i szczególniejszym doborze, zawsze świeżo zbierane, polecam funt netto po 3 Sgr. włącznie z opakowaniem, za nadesłaniem pieniędzy franco, również twarde **powidła wiśniowe** po 5 Sgr., także twarde **powidła śliwkowe** za funt 5 Sgr., **wolniejsze powidła śliwkowe** 3 Sgr. za funt; później **orzechy włoskie, jabłka zimowe** dokładnie gatunkowane, szefel $1\frac{1}{3}$—$1\frac{2}{3}$ Tal. **Sok malinowy** kwarta $1\frac{1}{3}$ Tal prócz należytości za zapakowanie.

Zielonogóra w Szląsku. ***H. Fenscky.***

Zielonogórskie winogrona

bardzo piękne

funt netto 3 Sgr. — opakowanie bezpłatnie — poleca

J. G. Moschke w Zielonéjgórze.

Sprowadziwszy

MASZYNĘ

z **Paryża** najnowszéj konstrukcyi, do wytłaczania w papierze wszelkich nazwisk, napisów choćby kilkowierszowych bez żądania dostawy ku temu celowi pieczęci, z dniem dzisiejszym przyjmuję obstalunki i wykonywam takowe w przeciągu kilku godzin.

Przy odbiorze z składu mego 10 libr papieru stęplowanie gratis.

Pomiędzy innemi nowościami tylko co otrzymałem

Papier Catolique.

Handel Cygar i Materyałów piśmiennych i rysunk.

E. Morgenstern,

przy placu Wilhelmowskim Nr. 4.

H. LEWEK

Kuśnierz, stary Rynek 64.

poleca szanownéj publiczności nowo założony

SKŁAD FUTER I CZAPEK.

Wieloletnie doświadczenie nabyte w największych miastach Niemiec, stawiają mnie w możności zadosyć uczynienia w wszelkim w téj mierze żądaniom. Rzetelność i taniość obrałem sobie za godło. Reparacye wykonywam także prędko.

Tektury do krycia dachów

poleca **Fabryka** u

A. Krzyżanowskiego w Poznaniu, ulica Szyferska Nr. 13.

Młode kasztany zdatne na alee ma na sprzedaż Dom. **Karna** p. Wolsztyn.

Drobno rąbane

raz i dwa razy przerznięte ***dębowe*** i ***sosnowe drzewo,*** sprzedaję w $\frac{1}{8}$ i $\frac{1}{12}$ sążnia, ułożone w ramach stemplowanych, z mojéj szopy pokrytéj, po cenach na placu pobieranych przy zaliczeniu należytości za rąbanie.

H. Bielefeld, na Grobli Nr. 7.

Świeże zdrowe kuchy rzepiowe

ofiaruje odbierającym takowe natychmiast lub późniéj tanio

Rafinerya oleju

Adolfa Ascha,

Zamkowa ulica Nr. 5. w pobliżu Rynku.

Nadzwyczajnie tłustą wołowinę oraz najwyborniejszą cielęcinę poleca uniżenie

J. Piotrowski,

w jatkach na starym Rynku Nr. 16.

Prawdz. Arolsenski Steinhäger polecają ***Bracia Vassalli,*** Rynek Nr. 6.

W niedzielę pociągiem po południowym oczekuję

pierwszą nadsélkę ostrzyg

i otrzymywać będę teraz takowe regularnie.

Karól Schipmann.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 25 Września 1857.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4\frac{1}{2}$	—	99
dito z roku 1850. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{1}{4}$
dito z roku 1852. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{1}{4}$
dito z roku 1853. . . .	4	—	94
dito z roku 1854. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{1}{4}$
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	82
dito premiów handlu morskiego . .	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	—	99
dito dito	$3\frac{1}{2}$	—	$80\frac{1}{2}$
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$82\frac{3}{8}$
dito Prus Wschodnich . . .	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	—	83
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	$99\frac{1}{4}$
dito W. X. Pozn. (nowe) .	$3\frac{1}{2}$	85	—
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito Prus zachodnich	$3\frac{1}{2}$	$79\frac{1}{4}$	—
Bilety rentowe Poznańskie	4	89	—
Louisdory		—	110
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	$3\frac{1}{2}$	97	—

NOWE FORTEPIANA

bardzo pięknego, silnego i śpiewnego tonu, nader ***wykwintnie i trwale robione,*** za których dobroć udziela się trzyletnie zaręczenie, poleca po cenach jak tylko być może tanich, fabryka fortepianów ***Karola Ecke*** w **Poznaniu,** przy ulicy Magazynowéj 1. obok Król. Sądu powiat.

Tapety w licznym doborze w najnowszym guście,

poleca po szczególnie tanich cenach handel ***Nathana Charig*** w Poznaniu.

NB. zamiejscowym próby franco.

W najpiękniejszéj części miasta Poznania jest do wynajęcia natychmiast razem lub oddzielnie pierwsze piętro, obejmujące 6 do 7 pokojów tapetowanych, wraz z stajnią i wozownią i przechadzką po ogrodzie. Adressy pod ***Nr. 9. A.*** uprasza się oddać w Expedycyi gazety.